

Chiny odpowiedzą na obronę przeciwrakietową USA

5 sierpnia 2014

Chiny przygotowują poważną odpowiedź na plany stworzenia przez Stany Zjednoczone strategicznego systemu obrony przeciwrakietowej dla Azji. Tak dyrektor Centrum Badań Społeczno-Politycznych Władimir Jewsiejew skomentował opracowanie przez Chiny trzeciej generacji międzykontynentalnej rakiety balistycznej „Dongfeng-41” (DF-41).

Ekspert przewiduje również rozwój przez Chiny technologii rakiet balistycznych podwodnego bazowania jako reakcję na bezprecedensową aktywność Korei Południowej w sferze rakietowej.

Chiny opracowują nową międzykontynentalną ракетę balistyczną z wielokrotną niezależnie kierowaną głowicą. Ona przenosi ładunek 12 głowic jądrowych. Zasięg rażenia wynosi ponad 12 tysięcy kilometrów. Ale nie tylko te parametry wprowadzają ją do grona najpotężniejszych na świecie.

„Chiny nie tylko tworzą głowice wielokrotne. One tworzą odpowiednik rosyjskich środków walki z obroną przeciwrakietową. Będzie to mieć poważne konsekwencje. Jeśli Chiny mogą już realizować to, co posiada Rosja, w tym przypadku będzie niezwykle trudno przechwycić ich rakietę zarówno na odcinku lotu poza atmosferą, jak i podczas wlotu do atmosfery do wysokości około 60 kilometrów. A potem już zostanie mało czasu lotu i będzie ją bardzo trudno przechwycić. Biorąc to pod uwagę Chiny będą w stanie zwiększyć efektywność pokonywania systemu obrony przeciwrakietowej Stanów Zjednoczonych. To jest poważna reakcja na amerykańskie plany stworzenia strategicznego systemu obrony przeciwrakietowej. Jego składniki rozmieszczone są na Alasce i

w Kalifornii. Są do niego podłączone Japonia i Korea Południowa” – powiedział Władimir Jewsiejew.

Trzeciej generacji rakiet balistyczna jest kolejnym atrybutem Chin jako światowego mocarstwa. Jej zasięg lotu w pełni wystarczy, aby razić wszystkie cele na terytorium Stanów Zjednoczonych. Przy tym taka rakiet ma bardzo duży zapas energii. Tak więc przez zmniejszenie jej zasięgu można zwiększyć ilość głowic, albo umieścić w niej wabiki lub kompleksy środków zwalczania obrony przeciwrakietowej.

Azja obecnie jest uwikłana w nową rundę wyścigu rakietowego. Ale nie został on wszczęty przez Chiny, a przez Koreę Południową, powiedział Władimir Jewsiejew. Ekspert przypomniał: ona tworzy własny system obrony przeciwrakietowej, może budować rakiety o zasięgu do 800 kilometrów zdolne do przenoszenia głowic jądrowych. Oprócz tego Korea Południowa nie ma żadnych ograniczeń w tworzeniu pocisków manewrujących powietrznego bazowania i ciężkich samolotów bezzałogowych. „Teraz największego przełomu w dziedzinie technologii rakietowej dokonuje właśnie Korea Południowa. Chiny również na to odpowiedzą. Jeżeli mówimy o rywalizacji między Stanami Zjednoczonymi a Chinami, to ma ona wciąż bardziej wyważony charakter i nie ma takich wyraźnych przełomów. Chociaż dla Chin kluczowe jest opanowanie technologii pocisków morskiego bazowania. Mam na myśli rakiety balistyczne okrętów podwodnych. Chiny mają problemy nie tylko z samymi pociskami, ale także z zapewnieniem działania atomowych okrętów podwodnych. W szczególności chodzi o problemy z nawigacją. Postęp w tej dziedzinie zwiększy zdolności Chin i pozwoli im na realne naniesienie kontruderzenia.”

Każdy nowy krok w konfrontacji przeciwrakietowej między Stanami Zjednoczonymi a Chinami wywołuje reakcję u każdej ze stron. Oprócz tego w wyścig przeciwrakietowy angażuje się coraz większa liczba krajów azjatyckich. Oprócz Korei Południowej i Północnej stale doskonałą balistyczne i rażące

właściwości swoich pocisków Pakistan i Indie. Azja stała się niekwestionowanym światowym liderem w tej dziedzinie, co zwiększa ryzyko zastosowania rakiet.

Autor: Natalia Antakowskaja

Źródło: [Głos Rosji](#)